**1.**

**„ … Wieczorami, kiedy już zjadł talerz wodnistego kapuśniaku, Charlie szedł do pokoju staruszków posłuchać ich opowieści i powiedzieć im dobranoc.**

 **Wszyscy dziadkowie i babcie mieli ponad dziewięćdziesiąt lat. … „**

**2.**

**„ … Nie było na niego rady. Wreszcie zdecydowaliśmy, że Ananiasz będzie mówił Rufusowi, kiedy ma gwizdać, i Rufus zagwiżdże zamiast Ananiasza.**

**- No więc gramy czy nie gramy? Bo już zaczynam być głodny! – krzyknął Alcest. … „**

**3.**

**„ … Przyleciał wnuczek, babci się złapał,**

 **Poci się, stęka, aż się zasapał!**

 **Wnuczek za babcię,**

 **Babcia za dziadka,**

 **Dziadek za … „**

**4.**

**„ … Przeto koza albo kozioł,**

 **Jakaś bardzo mądra głowa,**

 **Aby podkuć się na próbę,**

 **Musi pójść do Pacanowa. …”**

**5.**

**„ … Nazywam się Lisa. Jestem dziewczynką, to chyba od razu widać z imienia. Mam siedem lat i wkrótce skończę osiem.**

**Czasem mama mówi:**

**- Jesteś dużą córeczką mamy, możesz więc chyba dzisiaj wytrzeć naczynia…**

**Czasem zaś Lasse i Bosse mówią: … „**

**6.**

**„ … Staś, który kończył rok czternasty i który swoją ośmioletnią towarzyszkę kochał bardzo, ale uważał za zupełne dziecko, rzekł z miną wielce zarozumiałą:**

**- Jak dojdziesz do mojego wieku, to będziesz wiedziała wszystko co się dzieje nie tylko wzdłuż kanału, od Port-Saidu do Suezu, ale … „**

**7.**

**„ … ( „Agencja Różowe Okulary” mieści się na poddaszu starej kamienicy, gdzie wszyscy wszystkich dobrze znają).**

**- Tak… - bąknęła Zuzia. – I zginęły mi moje skarpetki w delfiny …**

 **Dopiero teraz detektyw ……. ”**

**8.**

**„ … Głodny i zrozpaczony rozpłakał się i rzekł sam do siebie:**

**- Więc Gadający Świerszcz mówił prawdę. Źle zrobiłem nie słuchając taty i uciekając z domu. Gdyby tatuś był tu ze mną, nie umierałbym z głodu. Nie ma gorszego cierpienia niż głód! … „**

**9.**

**„ … Śród takich pól przed laty, nad brzegiem ruczaju,**

 **Na pagórku niewielkim, we brzozowym gaju,**

 **Stał dwór szlachecki, z drzewa, lecz podmurowany;**

 **Świeciły się z daleka pobielone ściany,**

 **Tym bielsze, że odbite od ciemnej zieleni**

 **Topoli, co go bronią od wiatrów jesieni. … „**

**10.**

**„ … *Papkin***

 **Krrrokodyla!**

**Tylko tyle!**

**Co za koncept u kaduka!**

**Pannom w głowie krokodyle,**

**Bo dziś każda zgrozy szuka;**

**To dziś modne, wdzięczne, ładne,**

**Co zabójcze, co szkaradne. … „**

**11.**

**„ … Czy mam go chować? Juźci, że będę go chowała! Leż spokojnie żabuchno.**

 **O mój Mowgli – bo będę cię odtąd nazywała Mowglim, czyli żabą – nadejdzie czas, kiedy zapolujesz na Shere Khana, jak on dziś polował na ciebie! … „**